

Najświętsza Trójca

Gdy ostatnio pytałem dzieci, by powiedziały, ile jest osób Trójcy Świętej, i jak się nazywają, odpowiedzi były dość rozbudowane. W gronie tych osób znalazła się i Matka Najświętsza, i św. Paweł Apostoł, nawet św. Jan Paweł II. Owszem, powiemy że to stan wstydlivej niewiedzy, ale powolutku u tych dzieci wszystko się poukłada i każdy znajdzie



swoje właściwie miejsce. Przecież sam św. Augustyn, który napisał opasłe dzieło *De Trinitate* (O Trójcy Świętej) odczuwał wielki niedosyt wobec tego wszystkiego co napisał o Trójjedynym Bogu). To jest normalne. W głowie człowieka wszystko musi się poukładać, od dziecka do późnej starości. Gorzej jeśli człowiek mało się o to stara i przez całe życie Bóg kojarzy mu się z świeceniem jajek w Wielką Sobotę.

Taki jajo-pogląd nawet nie jest świątopoglądem, a cóż dopiero cnotą wiary. Wybaczymy dziecku, które Matkę Bożą umieszcza w komunii osób Trójcy Świętej. Ostatecznie, z miłości do tego dziecka, można to jakoś wytłumaczyć. Przecież Maryja, otwierając się na Pana Jezusa, była pełna łaski: Boga Ojca, Jego Syna i Ducha Świętego. Jajo-pogląd ma to do siebie, że nie potrafi wymienić ani jednej osoby Trójcy Świętej. W konsekwencji utrzymuje, że cała kula ziemską jest umieszczona na skorupie żółwia, i tak powoli się porusza.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. Amen.

prob.]